

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię?

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie specyficznych dla wspólnot Kościoła Janowego akcentów w rozumieniu i przeżywaniu Eucharystii. Chcę pokazać, że do wspólnego wszystkim wczesnochrześcijańskim wspólnotom rozumienia Eucharystii jako nowej Paschy żydowskiej, członkowie Kościoła Janowego dodali własne rozumienie i przeżywanie tej rzeczywistości. Przesłanek do tego poszukiwać będę w mowach pożegnalnych Jezusa (J 13–17), a także w J 6 i 21 oraz poprzez ukazanie bogatej symboliki ryby w ówczesnych kulturach świata śródziemnomorskiego, w judaizmie i w pierwotnym chrześcijaństwie.

Eucharystia jako Pascha

Wspólnoty wczesnochrześcijańskie rozumiały i przeżywały Eucharystię przede wszystkim jako nową Paschę. Opowiada o tym Paweł w 1 Kor 11,17-34¹, a Marek

¹ Zob. interpretację tej perykopy np. w: R.F. COLLINS, *First Corinthians*, Sacra Pagina 7, Collegeville 1999, s. 416–440; B.J. MALINA, J.J. PILCH, *Social-Science Commentary on the Letters of Paul*, Minneapolis 2006, s. 108–112.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

Ewangelista i pozostali dwaj synoptycy piszą o ustanowieniu Eucharystii przez Jezusa podczas Jego ostatniej wieczerzy paschalnej (Mt 26,26-30²; Mk 14,22-25³; Łk 22,19-20⁴). Z tych relacji i ich kontekstu wyraźnie widać, że była to wieczerza paschalna, celebrowana przez Żydów raz w roku jako najbardziej uroczysty religijny posiłek, upamiętniający wyzwolenie narodu Bożego wybrania z niewoli egipskiej. Jezus spożywa swoją ostatnią wieczerzę z najbliższymi uczniami według procedur rytuału żydowskiej Paschy, wprowadzając jednocześnie *novum* – wyrażone w słowach „bierzcie i jedzcie...”, „bierzcie i pijcie...” oraz w towarzyszących im gestach – nadające tej celebracji radykalnie nowego znaczenia. Po Jego męce, śmierci i zmartwychwstaniu wyznawcy Chrystusa celebrowali te wydarzenia jako nową wieczerzę paschalną, która je upamiętnia. Eucharystia, określana jako łamanie chleba, na którym spotykają się wyznawcy wspólnot wczesnochrześcijańskich była rozumiana i celebrowana jako Pascha – „przejsie” Jezusa Chrystusa⁵.

Rodzi się pytanie: Dlaczego w Ewangelii wg św. Jana brak jest wzmianek o takim celebrowaniu ostatniej wieczerzy przez Jezusa z uczniami? Co więcej, Jan podaje, że Jezus umiera na krzyżu w momencie, gdy w jerozolimskiej Świątyni zabijane są baranki na paschalną wieczerzę. A zatem jego wieczerza z uczniami,

² Wszechstronne wyjaśnienie tego fragmentu wraz z ekskursem odnośnie do kontekstu ostatniej wieczerzy podaje np.: C.S. KEENER, *The Gospel of Matthew. A Socio-Rhetorical Commentary*, Grand Rapids 2009, s. 621–633.

³ Interpretację tej perykopy w szerszym kontekście Mk 14,12-25 podają np.: J.R. DONAHUE, D.J. HARRINGTON, *The Gospel of Mark*, Sacra Pagina 2, Collegeville 2002, s. 391–401. Zob. też: R. BARTNICKI, *Ostatnia Wieczerza Nową Paschą Jezusa (Mk 14,22-25)*, *Warszawskie Studia Teologiczne* 33 (2015), s. 6–43.

⁴ Dobrze wyjaśnia eucharystyczny wymiar tej perykopy np. L.T. JOHNSON, *The Gospel of Luke*, Sacra Pagina 3, Collegeville 1991, s. 336–343. Zob. też: F. MICKIEWICZ, *Ewangelia według świętego Łukasza, rozdziały 12 – 24*, *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament III/2*, Częstochowa 2012, s. 441–452.

⁵ R. BARTNICKI, *Ostatnia Wieczerza Nową Paschą Jezusa (Mk 14,22-25)*, s. 16–20, bardzo kompetentnie i drobiazgowo omawia i ocenia argumenty egezetów, którzy twierdzą, że ostatnia uczta Jezusa z uczniami nie miała charakteru uczty paschalnej. Warta przytoczenia będzie tu konkluzja jego dociekań: „W każdym razie jest pewne, że ostatni posiłek Pana Jezusa odbył się w okresie bliskim Paschy i przebiegał w atmosferze tego święta. Istniała tradycja, że Mesjasz przyjdzie w dniu Paschy, a Jego królestwo i radosna uczta zostaną ustanowione w czasie tego święta. Jest bardzo prawdopodobne, że ewangelisci, znając tę tradycję, uwydatnili ramy paschalne, by podkreślić jej charakter mesjański i eschatologiczny. Dlatego wydaje się, że chcąc w pełni zrozumieć sens gestów i słów Jezusa, trzeba je ustawić w kontekście starotestamentalnej Paschy” (s. 20).

opowiedziana w J 13–17, odbyła się wcześniej. Czy była to wieczerza paschalna? Wydaje się, że Jan Ewangelista daje czytelnikowi sygnały, by ostatniej uczty, którą Jezus spożywał z uczniami nie interpretować tylko jako żydowskiej Paschy, lecz w szerszym kontekście uczt świata hellenistyczno-rzymskiego owego czasu.

Według współczesnego stanu wiedzy, dostarczanej przez badaczy starożytnych społeczności śródziemnomorskich, uroczyste uczty (przy różnych społecznych i religijnych okazjach) miały dosyć zestandaryzowany charakter⁶. Ich ostatnia część określana była ogólnym greckim rzeczownikiem *συμπόσιον* (łac. *convivium*) spokrewnionym z czasownikiem *συμπιεῖν* „pić razem”. Przy kielichach z winem, po spożytym uprzednio posiłku (czasami jedzono potrawy także podczas tej ostatniej części uczty), prowadzono dysputy, recytowano poezję, rozmawiano o ważnych życiowych sprawach. Spożywana dorocznie w rodzinach żydowskich Pascha była również typem takiej uczty o charakterze społeczno-religijnym⁷. Ważny w tym kontekście jest piąty kielich: ze słodkim winem, symbolizującym krew baranka służącą do skropienia odrzwi domów, w których mieszkali Izraelici w Egipcie, by ominął je anioł śmierci. Kielich ten nie był wypijany, lecz przeznaczony dla proroka Eliasza, mającego przybyć i wypić go przed nadejściem Mesjasza. W naszej opinii Jezus podczas ostatniej wieczerzy wypija z uczniami ten kielich przy tzw. słowach ustanowienia.

Ewangelista Jan, który z pewnością znał opowiadania synoptyków o ostatniej wieczerzy Jezusa z uczniami przedstawiające to wydarzenie jako żydowską Paschę oraz prawdopodobnie Pawłowe słowa z 1 Kor 11 o zbieraniu się wspólnot wczesnochrześcijańskich na łamaniu chleba, zgodnie z zaleceniem Jezusa w Ewangeliach synoptycznych, ze znanych sobie powodów odchodzi od teologicznej konwencji wieczerzy Pańskiej jako uczty paschalnej, przedstawiając ją w zgoła innym teologicznym modelu, który odzwierciedla sposób rozumienia i przeżywania Eucharystii we wspólnotach Kościoła Janowego oraz być może w innych wczesnochrześcijańskich wspólnotach, których świadectwa pisane nie zachowały się do naszych czasów (albo nie zostały jeszcze odnalezione).

⁶ Godne polecenia są tu monografie: D.E. SMITH, *From Symposium to Eucharist. The Banquet in the Early Christian World*, Minneapolis 2009; H. TAUSSING, *In the Beginning Was the Meal. Social Experimentation and Early Christian Identity*, Minneapolis 2009; D.E. SMITH, H. TAUSSING (red.), *Meals in the Early Christian World. Social Formation, Experimentation, and Conflict at the Table*, New York 2012.

⁷ Na temat ostatniej wieczerzy Jezusa na tle żydowskiej Paschy, zob. J. JEREMIAS, *The Eucharistic Words of Jesus*, London 1987, zvl. s. 15–88.

Janowa teologia Eucharystii dopełniająca rozumienie jej jako Paschy

Jakie zatem było rozumienie i przeżywanie Eucharystii we wspólnotach, będących pod duchową opieką Umiłowanego Ucznia? Istotnych przesłanek dostarcza tutaj sposób opowiadania przez autora o ostatniej wieczerzy Jezusa w J 13–17, czyli w tzw. mowach pożegnalnych Jezusa⁸. Jan pisze wprawdzie w 13–17 o owej wieczerzy jako o ucztie, ale unika kojarzenia jej z uczta paschalną⁹. Przedstawia to wydarzenie w najbardziej ogólnym schemacie ucztę świata śródziemnomorskiego¹⁰, świadomie pozbawiając je nacechowania wieczerzą paschalną. Jednocześnie wprowadza i wyakcentowuje elementy mające ukazać tajemnicę Eucharystii w kategoriach znacznie szerszych i bogatszych niż wieczerza paschalna. Przedstawimy najważniejsze z nich.

Otóż w J 13–17 zupełnie pomijany jest aspekt spożywania ucztę/posiłku. Nie chodzi zatem autorowi o wyeksponowanie faktu wspólnego spożywania czegoś, lecz o teologiczno-duchowe treści, które Jezus przekazuje poprzez swoje słowa i gesty. Owa uczta Jezusa z uczniami jest ukazana jako Jego mowa pożegnalna¹¹ – w dobrze znanym w świecie śródziemnomorskim, w tym także w Starym Testamencie schemacie literackim – kiedy to ważna osoba, protoplasta rodu, w obliczu zbliżającej się śmierci zbiera swoich najbliższych i przekazuje im testament, swoją ostatnią wolę w stosunku do nich. Nie chodzi tu o podzielenie spadku, lecz o podsumowanie wobec nich swojego życia i przekazanie woli odnośnie do ich przyszłości.

Uczta, którą Jezus przeżywa z uczniami w wieczerniku rozpoczyna się w J 13–17 sceną umycia nóg przez Jezusa swoim uczniom (13,1-20). Jest to gest

⁸ Ich funkcję w Ewangelii Jana oraz zagadnienia literackie i teologiczne syntetycznie referuje np. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana, rozdziały 13–21*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament IV/2, Częstochowa 2010, s. 33–53.

⁹ Zob. D.E. SMITH, *From Symposium to Eucharist. The Banquet in the Early Christian World*, s. 274.

¹⁰ Zob. C.S. KEENER, *The Gospel of John. A Commentary*, t. 2, Peabody 2003, s. 896.

¹¹ Zob. J. BECKER *Die Abschiedsreden Jesu im Johannesevangelium*, *Die Zeitschrift für die Neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche* 61 (1970), s. 215–246; U. SCHNELLE, *Die Abschiedsreden im Johannesevangelium*, *Die Zeitschrift für die Neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche* 80 (1989), s. 64–79; D.F. TOLMIE, *Jesus' Farewell to the Disciples. John 13:1–17:26 in Narratological Perspective*, Leiden 1995.

największej miłości i pokory Syna Bożego, które mają być dla nich wzorem we wzajemnych relacjach¹². Jan przeddefiniowuje zatem dosyć schematyczne myślenie synoptyków o Eucharystii w kategoriach wyzwolenia z niewoli oraz w kontekście kerygmatu paschalnego, choć w 13,1-20 znajdujemy liczne echa do opowiadania o męce i śmierci Jezusa (J 18–19)¹³. Autor Ewangelii Jana regramatyzuje to czytelne dla wyznawców judaizmu znaczenie na uniwersalny język kultury świata śródziemnomorskiego – to, co dokonało się w męce, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, jest przejawem bezgranicznej miłości Boga do człowieka. Jest to samo jądro teologicznego znaczenia Eucharystii, która ma wyrażać się w bardzo konkretnych gestach służby bliźniemu, a nie jest tylko rytuałem do reprodukcji. Miłość i przyjaźń Jezusa z uczniami, wyrażające całkowite oddanie za nich i dla nich (oraz dla świata) swojego życia, to leitmotywy mów pożegnalnych, a zarazem fundamentalna treść tego jak wspólnoty, będące pod duchową opieką Jana Apostoła rozumiały i przeżywały Eucharystię.

Należałoby przestudiować szczegółowo całe mowy pożegnalne J 13–17 w kontekście Eucharystii jako uczy miłości, pokazując jak w ten paradygmat wpisują się inne szczegółowe zagadnienia. Z powodu braku miejsca w tym przyczynku, chcemy zwrócić uwagę tylko na dwie rzeczy. Pierwsza z nich to przesłanie dotyczące zjednoczenia z Jezusem w Eucharystii zobrazowane za pomocą metafory winnego krzewu w J 15¹⁴: „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia” (w. 1); „Ja jestem krzewem

¹² Interpretacji tej perykopy poświęcono wiele szczegółowych studiów. Zob. np. S.M. SCHNEIDERS, *The Footwashing (John 13:1-20). An Experiment in Hermeneutics*, *Catholic Biblical Quarterly* 43 (1981), s. 76–92; J.A.T. ROBINSON, *The Significance of the Footwashing*, w: TENŹE, *Twelve More New Testament Studies*, London 1984, s. 77–80; F.J. MOLONEY, *A Sacramental Reading of John 13:1-38*, *Catholic Biblical Quarterly* 53 (1991), s. 237–256.

¹³ Zob. J. BEUTLER, *Die Heilsbedeutung des Todes Jesu im Johannesevangelium nach Johannes 13,1-20*, w: K. KERTELGE (red.), *Der Tod Jesu. Deutung im Neuen Testament*, Freiburg 1974, s. 188–204.

¹⁴ Perykopę tę wyjaśniają np. A. JAUBERT, *L'image de la vigne (Jean 15)*, w: *Oikonomia: Heilsgeschichte als Thema der Theologie*, Hamburg 1967, s. 93–99; S. PISAREK, *Winy krzew w Ewangelii św. Jana (15,1-11)*, *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 2 (1969), s. 19–30; G. SEGALLA, *La struttura chistica di Giov. 15,1-8*, *Bibbia e Oriente* 12 (1970), s. 29–131; F.F. SEGOVIA, *The Theology and Provenience of John 15,1-17*, *Journal of Biblical Literature* 101 (1982), s. 115–128; J. KRĘCIDŁO, „*Tō wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna*” (J 15,11). *Źródła prawdziwej radości ucznia Jezusa*, w: A. ZAWADZKI (red.), *Radość Ewangelii. Biblijne źródła chrześcijańskiej radości*, Lublin 2015, s. 67–79.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

winnym, wy latoroślami” (w. 5a). Jest to bardzo sugestywny obraz ukazujący, że zjednoczenie eucharystyczne z Jezusem to zjednoczenie ontyczne na podobieństwo winnego krzewu i jego latorośli, które bez nieustannego wszczepienia weń i czerpania z niego życiodajnych soków nie są w stanie istnieć¹⁵. Jest tu też zwrócona uwaga – już w pierwszym wersecie – na sprawczą rolę Ojca w całym dziele zbawienia świata przez Syna – również w Eucharystii.

Druga spośród istotnych eucharystycznych repragmatyzacji w J 13–17 w odniesieniu do czysto paschalnego ujęcia synoptyków, na którą Jan zwraca uwagę, to pięć obietnic Ducha Świętego Parakleta – tego, który po Jego powrocie do Ojca ma prowadzić Kościół wszystkich czasów w całej prawdzie¹⁶. Odkrywanie owego prowadzenia w całej prawdzie przez Ducha Parakleta i poddanie się mu dokonuje się najpełniej w kontekście eucharystycznej uczty miłości.

Janowy język przekazu treści teologicznych w J 13–17 odnośnie do Eucharystii ma charakter wysoce metaforyczny. Potrzebne jest duże teologiczne wyrobienie, by umieć owe metafory dekodyfikować i zinterpretować w odniesieniu do uczty eucharystycznej. Czy autor tej Ewangelii daje w niej jakieś wskazówki dotyczące tego jak wspólnoty Kościoła Janowego rozumiały i przeżywały Eucharystię? Opinie egzegetów są tutaj rozbieżne – od tych, którzy nie widzą w czwartej Ewangelii żadnej wzmianki o Eucharystii do tych, którzy twierdzą, że mamy w niej rozwiniętą sakramentologię¹⁷, ale podaną w sposób bardziej zawaolowany niż u synoptyków¹⁸.

Wydaje się, że nie ma potrzeby stawiania problemu w tak spolaryzowany sposób. Koncepcja sakramentu we współczesnym rozumieniu jest produktem późniejszej myśli teologicznej i rygorystyczne stosowanie jej do tekstu Ewangelii Jana byłoby anachronizmem. Greckie słowo *μυστήρια* (l.p. *μυστήριον*) znacznie lepiej oddaje naturę owych widzialnych znaków niewidzialnej łaski Bożej, niż łacińskie *sacramenta* (l.p. *sacramentum*), które było zbyt mocno

¹⁵ Celnie komentuje ten tekst św. Augustyn: „Kto sądzi, iż, sam z siebie owoc przynosi, nie jest w winnym krzewie; kto w winnym krzewie nie jest, nie jest w Chrystusie, nie jest chrześcijaninem” (*In Evangelium Iohannis tractatus*, 81,2).

¹⁶ Interpretację wypowiedzi o Duchu Paraklecie w kontekście mów pożegnalnych Jezusa można znaleźć w: J. KRĘCIDŁO, *The Spirit Paraclete and Jesus in the Gospel of John*, Kraków 2008.

¹⁷ Krótki przegląd opinii daje np. G.H.C. MACGREGOR, *The Eucharist in the Fourth Gospel*, *New Testament Studies* 9 (1962–1963), s. 111–119.

¹⁸ Zob. O. CULLMANN, *Early Christian Worship*, London 1953; R. BAUCKHAM, *Sacraments and the Gospel of John*, Oxford 2015.

kulturowo uwarunkowane faktem, że rzeczownik *sacramentum* był w kulturze tamtego czasu używany zasadniczo w dwóch kontekstach¹⁹: na oznaczenie przysięgi wierności składanej przez rzymskich żołnierzy²⁰ oraz sumy pieniędzy zastawianej w sądzie przez procesujące się strony²¹.

Jan Ewangelista zamieszcza dwa fragmenty, które w wymowny i bezpośredni sposób nakierowują czytelnika na to, jak należy rozumieć i przeżywać Eucharystię. Są to rozdziały 6. i 21. jego Ewangelii. Perykopy te mają wiele wspólnych motywów i wzajemnie się interpretują.

We fragmencie 6,1-15 autor opowiada o cudownym rozmnożeniu chleba przez Jezusa dla tłumów nad Jeziorem Tyberiadzkim. Na szczególną uwagę zasługuje tu zgoła mało znacząca wzmianka w w. 4: „A zbliżało się święto żydowskie, Pascha”²². Może to być dla adresatów przeżywających Eucharystię jako Paschę Nowego Przymierza²³, bardzo ważna informacja, że to, co Jezus zaraz uczyni (rozmnożenie chleba i ryb) i powie (mowa o chlebie życia w Kafarnaum, 6,22-59) należy interpretować w paradygmacie eucharystycznym. Rozmnożenie pięciu chlebów jęczmiennych i dwóch ryb dla nakarmienia pięciu tysięcy mężczyzn oraz kobiet i dzieci, których liczby Jan nie wspomina, to cud obfitości. Do kategorii cudów obfitości w Ewangelii Jana należy też zaliczyć przemianę wody w wino na godach w Kanie Galilejskiej w J 2,1-12 oraz cudowny połów 153 wielkich ryb, o którym mowa w J 21. W tej intratekstualnej perspektywie opowiadanie o cudownej przemianie wody w wino może też być interpretowane jako tekst eucharystyczny – obfitość wina, które symbolizuje obfitość Bożych darów w czasach mesjańskich²⁴. Jeżeli kontekstem interpretacji J 2,1-12 będzie Nowa Pascha, jako Eucharystia Nowego Przymierza, do czego jesteśmy zapra-

¹⁹ Zob. C.T. LEWIS, C. SHORT, *A Latin Dictionary*, Oxford 1879, *ad loc.*

²⁰ Tertulian (III w.) świadom tego skojarzenia, tłumaczy, że tak jak dla żołnierzy złożenie owej przysięgi oznaczało nowe życie, tak przyjęcie sakramentu przez wiaryzących w Chrystusa.

²¹ Zastaw przegranej strony przeznaczany był na cele religijne.

²² Analizą motywów związanych z Paschą w J 6 poświęcona jest monografia: B. GÄRTNER, *John 6 and the Jewish Passover*, Lund 1959.

²³ Zob. J.D. CROSSAN, *It is Written. A Structuralist Analysis of John 6*, Semeia 26 (1983), s. 3–21; F.J. MOLONEY, *The Gospel of John*, Sacra Pagina 4, Collegeville 1998, s. 196.

²⁴ Perykopa J 2,1-12 ma wyraźny kontekst mesjański, zwłaszcza poprzez intertekstualne odniesienia do Starego Testamentu i w warstwie symbolicznej. Więcej na ten temat, zob. S. MĘDALA, *Ewangelia według świętego Jana, rozdziały 13–21*, s. 347–349, 362–364.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

szani w kanonicznej polifonicznej lekturze Biblii, to nowe wino z opowiadania J 2,1-12 jest winem eucharystycznym, czyli krwią Jezusa uwielbionego.

W J 6,22-59²⁵ autor przedstawia mowę Jezusa, w której wyjaśnia On swoją tożsamość tym, którzy poprzedniego dnia spożywali rozmnożone przez Niego chleb i ryby. Ów znak Jego mocy nie wystarczył nakarmionym, by w Niego uwierzyli. Twierdzili, że to, co uczynił jest porównywalne, z tym, co dla nich uczynił Mojżesz, dając mannę na pustyni podczas czterdziestoletniej wędrówki. Jezus skorygował tę błędną wypowiedź, wyjaśniając, że to nie Mojżesz, lecz sam Bóg Ojciec był dawcą owej manny (zob. 6,31-32)²⁶. Ten sam Ojciec daje im teraz prawdziwy chleb z nieba, którym jest sam Jezus (6,33). Następnie do końca owej perykopy Jezus wyjaśnia słuchaczom swoją tożsamość posługując się językiem eucharystycznym. Mówi, że jest chlebem, który z nieba zstąpił oraz chlebem życia (w. 48), dającym życie wieczne (w. 49-51). Tym chlebem jest Jego Ciało wydane za życie świata (w. 51)²⁷. Jezus utożsamia się tu z chlebem, czym wprawia słuchaczy w osłupienie i w zgorznienie. Stwierdzenie to ma głęboki wymiar eucharystyczny. Za chwilę Jezus dodaje: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli nie będziecie spożywać Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije Krew moją, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we mnie, a Ja w nim” (6,53-56). Przytoczone tutaj słowa Jezusa oraz inne w tej perykopie, oscylujące wokół tematyki Ciała i Krwi Chrystusa mają bez wątpienia konotacje eucharystyczne w modelu rozumienia Eucharystii jako żydowskiej Paschy²⁸. Jest to bardzo głęboka teologia, której nie są w stanie osłabić komentatorzy,

²⁵ Perykopę tę omawia np. L. STACHOWIAK, *Literackie i egzegetyczne problemy perykopy o chlebie z nieba (J 6, 22-59)*, *Studia Theologica Varsaviensia* 11 (1973) 2, s. 57-74.

²⁶ Motyw manny w czwartej Ewangelii przebadal kompetentnie P. BORGES, *Bread from Heaven. An Exegetical Study of the Conception of Manna in the Gospel of John and the Writings of Philo*, Leiden 1965.

²⁷ Motyw Ciała Syna Człowieczego w tej perykopie wyjaśnia np. C.K. BARRETT, *Das Fleisch des Menschensohnes (Joh 6,53)*, w: R. RESCH i in. (red.), *Jesus und der Menschensohn*, Freiburg 1975, s. 342-354.

²⁸ Por. M.J.J. MENKEN, *John 6,51c-58. Eucharist or Christology?*, *Biblica* 74 (1993), s. 1-26.

twierdzący, że owe stwierdzenia są wstawkami z późniejszych etapów redakcji²⁹. Wręcz przeciwnie, oznacza to, że we wspólnocie Janowej tak właśnie rozumiano Eucharystię – jako zrytualizowane uobecnienie Chrystusa.

W J 6 są jednak także sygnały pozwalające wyciągnąć wniosek, że autor zaprasza czytelnika do popatrzenia na Eucharystię jeszcze szerzej. Widać to zwłaszcza w zamierzonym przez autora intratekstualnym odniesieniu J 6 do J 21. W tym ostatnim tekście czytamy, że zmartwychwstały Pan objawia się swoim uczniom o poranku na brzegu Jeziora Tyberiadzkiego i przygotowuje tam dla nich posiłek złożony z chleba i ryb. Istnieją bardzo ściśle powiązania motywów eucharystycznych pomiędzy J 6 i J 21, dlatego ów posiłek przygotowany przez zmartwychwstałego Pana dla utrudzonych całonocnym połowem uczniów należy także interpretować jako posiłek eucharystyczny. Nie twierdzimy, że rybę/ryby należy tu traktować jako zastępującą wino, lecz, że chleb i ryba razem wzięte miały, przynajmniej w niektórych wspólnotach wczesnochrześcijańskich, konotacje eucharystyczne. Otwartą pozostaje kwestia tego jakie było poczucie stopnia zrytualizowania takich religijnych posiłków złożonych z chleba i ryb. Na pewno dla wspólnoty Janowej nie był to posiłek konkurujący z Eucharystią celebrowaną w nurcie żydowskiej Paschy. Istnieją jednak starożytne świadectwa archeologiczne – jak choćby mozaika w Tabdze (chleb i ryby), czy też malowidła w rzymskich katakumbach, przedstawiające uczniów wokół stołu, na którym leżą chleb i ryby – które prowokują do pytania: Czy ryba/ryby nie wyrażała w metaforyczny sposób rzeczywistości eucharystycznej?

Symbolika ryby w starożytnych kulturach basenu Morza Śródziemnego a Eucharystia

W dalszej części artykułu spojrzymy na symbolikę ryby w starożytnym świecie śródziemnomorskim, by w tym świetle zobaczyć, co nowego może wnieść ów symbol do pełniejszego zrozumienia rzeczywistości Eucharystii³⁰.

²⁹ Problematykę etapów redakcji J 6 omawia np. G. BORNKAMM, *Vorjohanneische Tradition und nachjohanneische Bearbeitung in der eucharistischen Rede Jo 6?*, Beiträge zur Evangelischen Theologie 53 (1971), s. 51–64.

³⁰ Prezentujemy tutaj badania opublikowane wcześniej w: J. KRĘCIDŁO, *Nowe życie uczniów Jezusa. J 21 jako owoc eklezjologicznej releksury J 1–20 we wspólnocie Umitowanego Ucznia*, Rozprawy i Studia Biblijne 33, Warszawa 2009, s. 237–244.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

Symbol ryby był bardzo rozpowszechniony w starożytności, zwłaszcza w kulturach bliskowschodnich, w Egipcie, w judaizmie, w świecie grecko-rzymskim oraz w pierwotnym chrześcijaństwie³¹. W Mezopotamii, Egipcie i Syrii ryba była symbolem obfitości związanej z płodnością lub owocnością czegoś³². Symbolizowała życie i nieśmiertelność³³. W kulturach Grecji i Rzymu oraz w judaizmie ryba nie była jednoznacznym symbolem a jego znaczenie w pierwotnym chrześcijaństwie należy badać w szerokim spektrum tych kultur³⁴. Pochodzenie tego symbolu oraz sposób jego adaptacji przez pierwotne wspólnoty chrześcijańskie pozostaje nadal tajemnicą dla badaczy³⁵. Przyjrzenie się jednak różnym wątkom pozwoli nam być może lepiej wnikać w zamierzony przez autora J 6 i J 21 sens tego symbolu.

Starożytni autorzy dają świadectwo tego, że ceniono przede wszystkim duże i niepodzielone ryby, a ich symbolika oscylowała wokół tematyki posiłku³⁶.

³¹ Zob. H. SCHMIDT, *Jona: eine Untersuchung zur vergleichenden Religionsgeschichte*, Göttingen 1907. Autor ten przytacza i analizuje mity z różnych kultur, w których centralną postacią jest ryba. Na temat symboliki ryby w pierwotnym chrześcijaństwie, zob. zwł. s. 144–155.

³² Por. G. HEINZ-MOHR, *Lessico di iconografia cristiana*, Milano 1998, s. 281.

³³ Por. E.R. GOODENOUGH, *Jewish Symbols in the Graeco-Roman Period*, t. 5: *Fish, Bread, and Wine*, New York 1956, s. 31–71.

³⁴ Najważniejsze prace podejmujące tematykę funkcjonowania tego symbol w różnych środowiskach kultur starożytnych to: J.B. PITRA, *Ichthys sive des pisce allegorico et symbolico*, Paris 1855; H. ACHELIS, *Symbol des Fisches und Fischdenkmäler*, Marburg 1888; I. SCHEFTELOWITZ, *Das Fisch-Symbol im Judentum und Christentum*, Archiv für Religionswissenschaft 14 (1911) 3–4, s. 1–53, 321–392 (wydane w Lipsku); F. DÖLGER, *Der heilige Fisch in den antiken Religionen und im Christentum*, Münster 1922; TENŽE, *Das Fisch-Symbol in Frühchristlicher Zeit*, Münster 1928; C. VOGEL, *Le repas sacré au poisson chez les chrétiens*, Revue des Sciences Religieuses 40 (1966), s. 1–26; G.G. STROUMSA, *The Early Christian Fish Symbol Reconsidered*, w: I. GRUENWALD i in. (red.), *Messiah and Christos. Studies in the Jewish Origins of Christianity. Presented to David Flusser on the Occasion of His Seventy-Fifth Birthday*, Tübingen 1992, s. 199–205; L.H. KANT, *The Interpretation of Religious Symbols in the Graeco-Roman World. A Case Study of Early Christian Fish Symbolism*, Yale University 1993 (praca doktorska w trzech tomach, dostępna w wydruku komputerowym).

³⁵ Do takiej konkluzji dochodzi podsumowujący poszukiwania na ten temat G.G. STROUMSA, *The Early Christian Fish Symbol Reconsidered*, s. 119.

³⁶ Na przykład Herodot w *Dziejach* opowiada o pewnym rybaku, który złowiwszy wielką i piękną rybę nie zabrał jej na targ, by ją sprzedać, lecz udał się z nią do księcia, który mógł bardziej docenić jej wartość. Zob. HERODOT, *Dzieje*, tłum. S. HAMMER, Warszawa 2005, 3.42.

Podkreślano również podobieństwo i wyjątkowy związek, który zachodzi pomiędzy ludźmi i rybami oraz twierdzono, że ryby mogły w dawnych czasach być ludźmi³⁷. Porównanie ludzi do ryb znajdujemy również w biblijnej Księdze Habakuka, gdzie prorok mówi o uczynieniu przez Boga ludzi na podobieństwo ryb w jeziorze (1,14)³⁸. W źródłach rabinackich znajdujemy ideę identyfikacji Izraelitów z rybami, a o Torze mówi się jako o wodzie, w której pływa wierzący³⁹. Można więc mniemać, że u czytelników czwartej Ewangelii symbol wielu ryb wywoływał skojarzenia z ludźmi.

Nie wyczerpuje to jednak możliwych konotacji symbolu ryby. W symbolu pojedynczej ryby można doszukiwać się treści, które wiązano z rybą w szerszym i starszym kontekście kulturowym. Jako symbolowi życia i nieśmiertelności rybie przyporządkowywano atrybuty boskości. Stąd zaś tylko krok to konstatacji, że pojedyncza ryba (leżąca na ognisku: 21,9) symbolizuje w J 21,1-14 Jezusa. L.H. Kant, który najbardziej wszechstronnie przebadał genezę i funkcję symbolu ryby we wspólnotach wczesnochrześcijańskich dochodzi do następującego wniosku: „Jedna ryba mogła metaforycznie ucieleśniać Jezusa Chrystusa a wiele ryb członków wspólnoty wczesnochrześcijańskiej.”⁴⁰. Przedstawianie zmartwychwstałego Chrystusa w postaci symbolu ryby, a chrześcijan jako wielu ryb znajduje swoje potwierdzenie w traktacie Tertuliana *De baptismo*, gdzie nazywa on chrześcijan małymi rybami, ponieważ są oni naśladowcami Chrystusa, który jest „naszą Rybą”⁴¹. Tertulian, piszący po łacinie, określa Chrystusa jako Rybę używając do tego oryginalnego greckiego rzeczownika ΙΧΘΥΣ, który należy tu z pewnością rozumieć jako akronim od Ιησους Χριστος θεου

³⁷ Zob. L.H. KANT, *The Interpretation of Religious Symbols in the Graeco-Roman World: A Case Study of Early Christian Fish Symbolism*, s. 225–226.

³⁸ Tekst hebrajski ma tu brzmienie $\text{עָשִׂיתָ אִישׁ כְּדָגַי הַיָּם}$ (dosłownie „uczyniłeś człowieka, jak ryby morskie”). Septuaginta oddaje ten tekst następująco: $\text{\kappa\alpha\iota\ \pi\omicron\iota\upsilon\eta\sigma\epsilon\iota\varsigma\ \tau\omicron\upsilon\varsigma\ \grave{\alpha}\nu\theta\rho\acute{\omega}\pi\omicron\upsilon\varsigma\ \acute{\omega}\varsigma\ \tau\omicron\upsilon\varsigma\ \iota\chi\theta\acute{\upsilon}\alpha\varsigma\ \tau\eta\varsigma\ \theta\alpha\lambda\acute{\alpha}\sigma\sigma\eta\varsigma}$.

³⁹ Dane te przytaczamy za R.A. CULPEPPER, *Designs for the Church in the Imagery of John 21:1-14*, w: J. FREY i in. (red.), *Imagery in the Gospel of John*, Wissenschaftliche Untersuchungen zum Neuen Testament 2/200, Tübingen 2006, s. 395–398.

⁴⁰ Zob. L.H. KANT, *The Interpretation of Religious Symbols in the Graeco-Roman World. A Case Study of Early Christian Fish Symbolism*, s. 233.

⁴¹ Zob. TERTULIAN, *De baptismo* 1.3: „Sed nos pisciculi secundum ΙΧΘΥΝ nostrum Iesum Christum in aqua nascimur nec aliter quam in aqua permanendo salvi sumus.”. Wydanie polskie: TERTULIAN, *Wybór pism. Do męczenników, Preskrypcja przeciw heretykom, O widowiskach, O modlitwie, O chrzcie, O cierpliwości, O pokucie*, tłum. E. STANULA, W. KANIA, W. MYSZOR, wstęp E. STANULA, oprac. W. MYSZOR, E. STANULA, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 5, Warszawa 1970.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

ΥΙΟΣ ΣΩΤΗΡ. Takie rozumienie tego akronimu potwierdza również pochodzące z końca drugiego wieku tzw. epitafium biskupa Hierapolis Abercjusza, znajdujące się w Muzeum Laterańskim w Rzymie.

Współcześni uczeni podają kilka możliwych genez zastosowania symbolu ryby na oznaczenie Jezusa oraz określanie Go akronimem ΙΧΘΥΣ. Na początku dwudziestego wieku dużo miejsca w swoich publikacjach poświęcił temu zagadnieniu F. Dölger⁴². Badacz ten doszedł do wniosku, że metaforyczna koncepcja Jezusa jako ryby ma swoje korzenie w opowiadaniach o Jego chrzcie oraz że jest to koncepcja bardziej pierwotna od akronimu ΙΧΘΥΣ określającego Jezusa. Zdaniem F. Dölgera akronim ten pojawił się dopiero pod koniec drugiego wieku i nie należy w nim koncentrować się przede wszystkim na symbolice ryby, lecz na fakcie, że jest on zbiorem mesjańskich tytułów, którymi określano Jezusa w pierwotnym Kościele⁴³.

Inną hipotezę odnośnie do metaforycznego przedstawienia Jezusa w postaci ryby podaje F. Cumont. Autor ten poszukiwał genezy tego symbolu w kontekście bliskowschodnich kultów oraz religii i doszukał się paraleli z symboliką ryby w religii fenicko-punickiej, gdzie wyrażała ona boskość⁴⁴. Dla mieszkańców Syrii ryba uchodziła za tabu, co uzewnętrzniało się również w praktyce powstrzymywania się od ich spożywania⁴⁵. Tutaj właśnie F. Cumont dopatruje się genezy oznaczania Chrystusa symbolem ryby przez chrześcijan pierwszych wieków.

I. Scheftelowitz natomiast twierdzi, że genezy tej należy szukać w judaizmie o orientacji mesjańskiej⁴⁶. Tradycja rabinacka dostarcza licznych tekstów ukazujących rybę jako symbol czasów mesjańskich i niebiańskich przyjemności⁴⁷. Na

⁴² Zob. F. DÖLGER, *Der heilige Fisch in den antiken Religionen und im Christentum*, Münster 1922; TENŽE, *Das Fisch-Symbol in Frühchristlicher Zeit*, Münster 1928; C. VOGEL, *Le repas sacré au poisson chez les chrétiens*, Revue des Sciences Religieuses 40 (1966), s. 1–26.

⁴³ Z konkluzją F. Dölgera zgadza się większość uczonych zajmujących się obecnie tym zagadnieniem. Zob. np. G.G. STROUMSA, *The Early Christian Fish Symbol Reconsidered*, s. 200.

⁴⁴ Zob. F. CUMONT, ΙΧΘΥΣ, w: A.F. VON PAULY, G. WISSOWA i in. (red.), *Real-Encyclopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, t. IX.1, Stuttgart 1962, s. 844–850.

⁴⁵ Tamże, s. 846. Autor ten porównuje to do praktyki niespożywania wieprzowiny przez Żydów.

⁴⁶ Zob. I. SCHEFTELOWITZ, *Das Fisch-Symbol im Judentum und Christentum*, passim.

⁴⁷ Znaleźć je można np. w P. BILLERBECK, H. STRACK, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch*, t. 4, München 1965, s. 1147, 1157–1159.

szczególną uwagę zasługuje tu opowiadanie o spożywaniu w czasach mesjańskich, na mesjańskiej uczcie, mięsa morskiego potwora Lewiatana. W niektórych tradycjach żydowskich postać Jonasza, który został połknięty przez Lewiatana, przybiera cechy mesjańskie⁴⁸. Za żydowskim pochodzeniem chrześcijańskiego symbolu ryby na oznaczenie Chrystusa opowiada się również E. Goodenough, który przypuszcza jednak, że judaizm przejął mesjańskie konotacje tego symbolu z mistyki świata pogańskiego oraz z eschatologicznych posiłków, podczas których spożywano ryby (np. w kulcie trackiego i frygijskiego bożka Sabazjusza)⁴⁹.

Bardzo interesujące wyjaśnienie genezy symbolu ryby w chrześcijaństwie na oznaczenie Jezusa podał R. Eisler⁵⁰. Autor ten słusznie zauważa, że ludziom zakorzenionym w tradycji starotestamentowej symbol ryby kojarzył się z postacią Jozuego, następcy Mojżesza, który wprowadził Izraelitów do Ziemi Obiecanej. Pełne oryginalne brzmienie jego imienia to יהושוע בן נון. Imię ojca Jozuego נון (greckie Nauh) jest jednocześnie w języku aramejskim rzeczownikiem pospolitym oznaczającym „rybę”, greckie ἰχθύς⁵¹. Pierwszy zaś człon tego imienia יהושוע już w Septuagincie został oddany jako Ἰησοῦς. Tak więc przypisanie Jezusowi z Nazaretu symbolu ryby mogło mieć swoją genezę w tym, że Jego wyznawcy dostrzegali w Nim kogoś na podobieństwo innego „Jezusa”, następcy Mojżesza, walecznego zwycięzcy, który wprowadził dwanaście plemion Izraela do ziemi Kanaan i przydzielił im ten kraj drogą losowania⁵². Jezus to nowy Jozue. Dostrzeżenie w starotestamentowym Jozuem figury Jezusa przez chrześcijan pierwszych wieków znajduje swoje potwierdzenie w orygenesowych homiliach do Księgi Jozuego, gdzie już na początku, po wstępnym cytacie z Flp 2, 9, mówiącym o tym, że jest to imię ponad wszelkie imię,

⁴⁸ Zob. G.G. STROUMSA, *The Early Christian Fish Symbol Reconsidered*, s. 201.

⁴⁹ Zob. E.R. GOODENOUGH, *Jewish Symbols in the Graeco-Roman Period*, passim.

⁵⁰ R. EISLER, *Orpheus the Fisher: Comparative Studies in Orphic and Early Christian Cult Symbolism*, London 1921, zwł. s. 171 przyp. 1, 253 przyp. 1. Zob. też. F. MANN, *Jean 21: Contribution à l'ecclésiologie du quatrième Évangile*, w: R. FABRIS (red.), *La parola di Dio cresceva (At 12,24): Scritti in onore di Carlo Maria Martini nel suo 70° compleanno*, Supplementi alla Rivista biblica 33, Bologna 1998, s. 214.

⁵¹ Ślady rozumienia aramejskiego נון jako „ryba” a nie jako imię własne widać również w literaturze rabinicznej. Na przykład: *Genesis Rabba*, 48,16; *Rav Pealim*, 2. Ten ostatni utwór jest legendą wyjaśniającą, że „ben Nun” nie oznacza, że ojciec Jozuego miał na imię Nun, lecz, że ma przypominać fakt połknięcia go przez rybę i wyjścia z ryby.

⁵² Na temat recepcji postaci Jozuego zob. M. BOCIAN, *Leksykon postaci biblijnych. Ich dalsze losy w judaizmie, chrześcijaństwie, islamie oraz w literaturze, muzyce i sztukach plastycznych*, przeł. J. ZYCHOWICZ, Kraków 1996, s. 276–278.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

czytamy: „Sed Jesu nomen primo invenio in Exodo et volo intueri quando primum nomen Iesu cognominatur.”⁵³. Tertulian zaś w swoim *Adversus Marcionem* (3,16)⁵⁴ stwierdza, że jak pierwszy Jozue wydobyl lud Izraela z Egiptu, tak drugi Jozue – Jezus – wprowadza drugi lud do nowej ziemi obiecanej, tzn. daje mu udział w życiu wiecznym⁵⁵.

Wspominana już powyżej inskrypcja Awercjusza, biskupa Hierapolis, podkreśla, że „ryba jest znakiem rozumianym wszędzie i przez wszystkich chrześcijan”⁵⁶. Autor inskrypcji łączy symbolikę ryby z posiłkiem, w skład którego wchodził również chleb i wino. W ikonografii wczesnochrześcijańskiej stosunkowo często symbol ryby pojawia się w kontekście posiłku/uczty eucharystycznego, obok chleba i wina. Nasuwa się więc pytanie czy ryba stanowiła składnik rytualnego posiłku eucharystycznego – obok chleba i wina, czy też w zastępstwie tego ostatniego, skoro u Ojców Kościoła znajdujemy sformułowania podobne do pochodzącego od Augustyna „Piscis assus, Christus est passus”⁵⁷ – „Pieczona ryba to cierpiący Chrystus”. Sugestywnie nasuwa się tu obraz ogniska, na którym leżała ryba a obok chleb – posiłek który przygotował zmartwychwstały Jezus dla swoich uczniów na brzegu jeziora (J 21,9)⁵⁸. Eucharystyczny wymiar tego obrazu wydaje się być raczej zamierzony przez autora. W grecko-rzymskim kontekście kulturowym tamtych czasów ryba była spożywana podczas uroczystych posiłków, zwłaszcza o charakterze religijnym, a szczególnie podczas posiłków spożywanych przy okazji pogrzebów⁵⁹. W niektórych środowiskach żydowskich posiłek o charakterze sakralnym, składający się z ryby, był widziany jako antycypacja posiłku w czasach mesjańskich, podczas którego spożywany będzie Lewiatan.

⁵³ Polskie wydanie: ORYGENES, *Homilie o Księgach Liczb, Jozuego, Sędziów*, tłum. i oprac. S. KALINKOWSKI, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 1/34, Warszawa 1986.

⁵⁴ Polskie wydanie: TERTULIAN, *Przeciw Marcjonowi*, tłum. S. KALINKOWSKI, W. MYSZOR, K. OBRYCKI, S. RYZNAR, E. STANULA, wstęp i oprac. W. MYSZOR, Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy 59, Warszawa 1993.

⁵⁵ Po tej samej linii idą Hilary z Poitiers w *Tractatus Mysteriorum* II. 6 (IV wiek) czy też biskup Tours Hildebert z Lavardin w swoich *Sermones de Diversis* 23 (XI wiek). Podaję za: G.G. STROUMSA, *The Early Christian Fish Symbol Reconsidered*, s. 203.

⁵⁶ Cytuję za: L.H. KANT, *The Interpretation of Religious Symbols in the Graeco-Roman World. A Case Study of Early Christian Fish Symbolism*, s. 347.

⁵⁷ Cytat z: AUGUSTYN, *In Iohannis evangelium tractatus* 123.2.

⁵⁸ Należy jednak pamiętać, że ryby tej nie nazywa autor ἰχθός lecz ὀψάριον.

⁵⁹ Por. R.A. CULPEPPER, *Designs for the Church in the Imagery of John 21:1-14*, s. 399.

W pierwotnym chrześcijaństwie istniała z pewnością świadomość, że symbol pojedynczej ryby wyraża Chrystusa, który przeszedł ze śmierci do życia i jest dla wierzących dawcą nowego życia. Widać to wyraźnie na malowidłach w katakumbach oraz w reliefach sarkofagów, gdzie ryba oraz chleb są zestawione obok siebie i stanowią bardzo częste motywy⁶⁰. W tym wypadku symbolika chleba jako znaku Chrystusa, który jest „chlebem żywym/życia” jest bardzo czytelna (zob. J 6) i wydaje się przenosić również na symbolikę ryby, która może akcentować bardziej cierpienie Chrystusa, prowadzące do życia. Czy jednak oznacza to, że ryba mogła w pewnych środowiskach wczesnochrześcijańskich być postrzegana – posługując się językiem współczesnej sakramentologii – jako postać eucharystyczna, na równi z chlebem i winem?

F. Vogel, który dosyć dogłębnie przyjrzał się temu zagadnieniu, uważa, słusznie w naszej opinii, że należy odróżnić posiłki/uczty chrześcijańskie, wzorowane na ucztach świata grecko-rzymskiego i żydowskiego, gdzie spożywanie ryby, jako rzeczywistego posiłku, miało konotacje eschatologiczne a ryba symbolizowała Chrystusa, dawcę życia, od uczt eucharystycznych o charakterze sakramentalnym⁶¹. Zatem ryba nie byłaby postrzegana przez pierwszych chrześcijan jako postać eucharystyczna, lecz jako symbol Chrystusa, dawcy życia, który karmi sobą wierzących, a więc jako symbol posiadający w swojej głębi konotacje eucharystyczne. Należy jednak pamiętać, że poruszamy się tutaj na bardzo delikatnym gruncie, gdzie niezmiernie trudno określić jasne dystynkcje tego, co mogło być postrzegane przez uczestników uczt jako rzeczywiste od tego, co miało wymiar tylko symboliczny. Pojedyncze wspólnoty, czy też osoby nawet w tych samych wspólnotach, mogły to postrzegać w sposób zindywidualizowany⁶². Z pewnością ryba była w pierwotnym chrześcijaństwie symbolem wieloznacznym. Oznaczała Chrystusa w Jego różnych przejawach, w całym bogactwie Jego osoby. W J 21,9 ryba leżąca na ogniu symbolizuje Chrystusa zmartwychwstałego, który karmi sobą uczniów. Ten zaś chrystologiczny kon-

⁶⁰ Szerzej na temat symboliki motywów z J 21 w sztuce wczesnochrześcijańskiej zob. A. GRAY, *The Last Chapter of St. John's Gospel as Interpreted by Early Christian Art*, *Hibbert Journal* 20 (1921–1922), s. 690–700.

⁶¹ Zob. C. VOGEL, *Le repas sacré au poisson chez les chrétiens*, s. 14: „Le repas sacré au poisson a été un repas ‘réel’, une manducation proprement dite, et pas seulement une figure, une expression imagée ou un symbole du repas eucharistique”.

⁶² R.A. CULPEPPER, *Designs for the Church in the Imagery of John 21:1-14*, s. 400: „The fish on the fire in 21:9, therefore, can represent the eucharist, Christ, who nourishes the believer, or a meal in which Christians ate bread and fish, with or without the Eucharist”.

Jak wspólnota Janowa rozumiała i przeżywała Eucharystię??

tekst narracyjny wyraźnie ukierunkowuje semantykę symbolu ryby na wymiar eucharystyczny. Ewangelista Jan ubogaca zatem nowotestamentowe (synoptyczne) rozumienie Eucharystii w świetle żydowskiej Paschy o eucharystyczne wątki teologiczne bazujące na lekturze mów pożegnalnych Jezusa J 13–17 oraz rozdziałów 6. i 21.

Podsumowanie

Celem dociekań było przyjrzenie się temu jak rozumiała i przeżywała Eucharystię wspólnota Janowa. By osiągnąć ten cel najpierw, po krótkim zreferowaniu synoptycznego rozumienia Eucharystii jako nowej Paschy, spojrzeliśmy w tej perspektywie na mowy pożegnalne Jezusa do uczniów J 13–17. Pokazaliśmy, że tekst ten ukazuje ostatnią wieczerzę Jezusa z uczniami jako ucztę święta śródziemnomorskiego, bez koniecznych konotacji z żydowską Paschą. Mogło to mieć na celu stworzenie odpowiedniej platformy komunikacji teologii eucharystii dla wiernych pochodzenia nie-żydowskiego. Dzięki temu mogli oni lepiej zrozumieć czym jest Eucharystia bez konieczności wnikania w arkana judaizmu Starego Testamentu. Pokazaliśmy, że w kontekście mów pożegnalnych, Eucharystia to przede wszystkim uczta miłości i pokory. Kolejnym krokiem było spojrzenie na rozdziały 6. i 21. Ewangelii Jana w aspekcie motywów eucharystycznych. Niewątpliwie w J 6 jest promowane rozumienie Eucharystii jako uczty paschalnej Nowego Przymierza, z Ciałem i Krwią Chrystusa uwielbionego jako nośnikami życia wiecznego, które można osiąść przez wiarę w Niego. Motyw ryby, który bardzo mocno wybrzmiewa w J 6 i J 21 skłonił nas do dalszych poszukiwań odnośnie do rozumienia i przeżywania Eucharystii we wspólnocie Janowej. Wysunęliśmy hipotezę, że wspólnoty Kościoła Janowego (i być może inne) mogły celebrować uczty o jakimś stopniu rytualizacji, podczas których przeżywały eucharystyczną obecność Jezusa pod symbolami chleba i ryby. Nie należy traktować tych celebracji jako alternatywnych do Eucharystii w modelu Paschy żydowskiej, lecz jako poszerzenie i dopełnienie rozumienia głębi tej tajemnicy. Kierunki tego poszerzenia i dopełnienia ukazałyśmy, analizując bogatą symbolikę ryby/ryb w starożytnym świecie śródziemnomorskim.

Janusz Kręcidło MS